

Kaczorowski, Barłomiej

"Święci na każdy dzień", Wincenty Zaleski SDB, Łódź 1984 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 76/4, 910-911

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

liturgicznego po Soborze Watykańskim II z 1969 roku spowodowała konieczność ponownego przerehabrowania „Martyrologium Rzymskiego”. W Polsce decyzja Konferencji Episkopatu Polski z 1974 roku dostosowała kalendarz rzymski do warunków lokalnych. Praca H. Frossa ma stanowić próbę wypełnienia luki wytworzonej przez brak przygotowywanego dopiero posoborowego „Martyrologium Rzymskiego”.

Książka zawiera bogaty zestaw propozycji dla różnych wspólnot zakonnych, który może posłużyć do stworzenia własnych martyrologiów. Autor dodał wskazówki pomocne w uzupełnianiu swojego opracowania. Szczególnie dużo miejsca poświęcono świętym i błogosławionym polskim i obcym działającym na naszych ziemiach, a także żyjącym w czasach nam najbliższych.

Najważniejszą część dzieła stanowi kilkaset minibiogramów świętych i błogosławionych uszeregowanych zgodnie z kalendarzem liturgicznym. Obok wspomnień obowiązkowych i uroczystości uwzględniono setki wspomnień dowolnych i pamiątek postaci, których kult nigdy nie nabrał cech powszechności i ograniczył się do wspólnot diecezjalnych, zakonnych czy parafialnych. W osobnym rozdziale uwzględniono tzw. święta ruchome. Książkę kończy bardzo potrzebny alfabetyczny spis uroczystości i wspomnień wraz z oznaczeniem dni roku, na które święta te przypadają.

B.K.

Wincenty Zaleski SDB, *Święci na każdy dzień*, Wydawnictwo Salezjańskie, Łódź 1984, s. 876.

Książka ks. Wincentego Zaleskiego stanowi współczesną wersję żywotów świętych. W krótkim „Wprowadzeniu” autor przyznaje, że jego celem stało się wypełnienie luki we współczesnej hagiografii polskiej, wytworzonej przez brak popularnego zbioru żywotów świętych i błogosławionych Kościoła katolickiego. Omawiana pozycja powstała nie tylko „ku pokrzepieniu serc”, lecz przede wszystkim ma być zbiorem niezbędnych informacji o kilkuset postaciach z dziejów chrześcijaństwa. Ks. Zaleski ułatwił lekturę książki przedstawiając systematyczne zestawienie jej zawartości, segregując całość 649 żywotów. W tej liczbie znalazło się 89 papieży i ponad 250 biskupów i kapłanów. Uwagę zwraca również pokaźna grupa około 60 członków rodzin panujących. Ten tradycjonalizm złagodzony został szerokim uwzględnieniem świętych i błogosławionych żyjących w XIX i XX wieku oraz włączeniem do pocztu życiorysów męczenników i apostołów Nowego Świata, Czarnej Afryki, Oceanii.

Biogramy uszeregowano zgodnie z obowiązującym kalendarzem liturgicznym, dokonując jednak pewnych przesunięć dla bardziej równomiernego rozmieszczenia żywotów. Każdy z esejów zawiera wziętą historię życia i śmierci świętego, ukazaną często na szerszym tle społecznym — dotyczy się to zwłaszcza postaci działających w ostatnim stuleciu. Niejako uzupełnieniem właściwego żywotu są dołączone dane erudycyjne. Autor zamieszcza informacje o liczebności i strukturze Kościoła w kraju misji świętego. W licznych szkicach traktujących o założycielach lub patronach zgromadzeń zakonnych przytoczone zostały wiadomości o dniu dzisiejszym każdej z tych rodzin w świecie i w Polsce (liczba domów i członków zakonu). Biogram zwykle otwierają i zamykają akcenty topo- i onomastyczne — dowiadujemy się ilu świętych i błogosławionych nosiło konkretne imię oraz jak wiele miejscowości w Polsce zaczerpnęło swoją nazwę od tegoż imienia. Autor z dużym powodzeniem zrealizował postawiony sobie cel przekazania w krótkiej nocie maksimum konkretnych informacji, przy czym niekiedy zabrakło mu konsekwencji w zachowaniu narysowanego modelu. Czasem też, choć rzadko, zdarzają się drobne nieścisłości hi-

storyczne, np. o rzekomej śmierci Karola X podczas rewolucji lipcowej — biogram św. Katarzyny Labouré z 30 grudnia. Te błędy nie umniejszają ogólnej wartości pracy, która wymagała wielkiego wysiłku przy gromadzeniu ogromnej liczby faktów rozproszonych w wielojęzycznej literaturze.

Cennym uzupełnieniem książki są aneksy, m.in. kompletna lista papieży, którzy dostąpili zaliczenia pomiędzy świętych i błogosławionych; zestawienie świętych polskich i działających na naszych ziemiach oraz uzupełniający poczet 41 świętych, znanych w Polsce lecz nie uwzględnionych przy pisaniu biogramów. Znalazły tu swoje miejsce informacje o relikwiach przechowywanych w świątyniach polskich. Na osobną wzmiankę zasługuje lista błogosławionych i świętych, których kanonizowano i beatyfikowano za pięciu ostatnich pontyfikatów, tj. od Piusa XII. Uzupełniają książkę indeksy w formie kalendarza liturgicznego i bibliografia, głównie polskojęzyczna, obejmująca przeszło pół tysiąca pozycji. Autor pozwolił sobie na ukłon w stronę jednego ze swoich poprzedników, zamieszczając u początku dzieła „Modlitwę do Świętych Pańskich” Piotra Skargi.

Książka ks. Wincentego Zaleskiego posiada znaczną wartość popularnonaukową i z nadatkiem czyni zadość postawionym przez autora celom. Służyć przeto może pomocą również interesującym się dziejami Kościoła Powszechnego.

B.K.

Libanios, herausg. von G. Fatouros und T. Krischer, „Wege der Forschung” t. 621, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1983, s. 291.

Seria, w której opublikowano prezentowaną książkę zamieszcza pozycje składające się z wyborów artykułów na określone tematy, na ogół już poprzednio publikowanych. Zazwyczaj redaktorzy poszczególnych tomów wybierają dwie—trzy najcenniejsze pozycje ze starszej literatury, niejako klasyczne, poświęcając resztę miejsca na studia nowsze, z ostatniego trzydziesto-dwudziestolecia. Teksty autorów nie niemieckich na ogół się przekłada (zwróćmy uwagę na znamienne dla współczesnych Niemiec zjawisko: w tomie o Libaniosie pozostawiono artykuły po angielsku, francuskie zaś przetłumaczono). Najchętniej w takich antologiach uwzględnia się artykuły syntetyczne, o ograniczonym aparacie naukowym. Myślę, że wydawca, inicjując taką serię widział swych odbiorców przede wszystkim w nieco zaawansowanych studentach; w praktyce tomiki służą i pracownikom naukowym, którym wygodnie jest kupić potrzebne im pozycje zamiast biegać po bibliotekach, aby dotrzeć do rozmaitych czasopism (powodzenie tej serii wskazuje dowodnie, że upowszechniony obyczaj robienia odbitek kserograficznych nie musi zagrażać interesom wydawców).

Libanios (314—393) był jednym z najsłynniejszych greckich retorów schyłku starożytności, przedstawicielem środowiska pogańskich intelektualistów w dobie, w której triumf chrześcijaństwa był już oczywisty. Pochodził i spędził większość lat swego aktywnego życia w Antiochii syryjskiej, do której był szczerze przywiązany i w której życiu publicznym brał czynny udział. Jego twórczość była rozległa, a choć przepadło wiele i tak pozostały 64 mowy, 51 deklamacji oraz 1544 listów, które, choć pisane do realnych korespondentów i w realnych sprawach, od razu przeznaczone były do publikacji. Dzieła te stanowią trudne do przecenienia źródło do poznania rozmaitych stron życia miast tych czasów: systemu edukacji, organizacji municypalnej, przemian społecznych i gospodarczych, wreszcie mentalności elity, zwłaszcza tej ze szczebla miejskiego. Oceniając wartość dorobku Libaniosa trzeba pamiętać, że Antiochia tych czasów ma kilku jeszcze innych autorów, którzy z nią